# CZAS ZIELONEJ GÓRY

bezpłatny informator miejski ISSN: 3072-2128 nr 12 (41) 22 kwietnia 2026

# ANTEK SPEŁNIA MARZENIA

s. 2

**Najważniejsza snookerowa arena świata, Crucible Theatre, choć nie mieści na trybunach nawet tysiąca osób, dla zawodników jest „święta". Tej „świętości" od najmłodszych lat chciał dostąpić Antoni Kowalski. W ubiegłym tygodniu spełnił marzenie!**

FOT. MATERIAŁY PRYWATNE ANTONIEGO KOWALSKIEGO

## POWSTAJE MIEJSKA WINNICA

FOT. SZYMON PŁOCIENNIK

Roman Horowski ma w Droszkowie 150 krzewów winorośli. Teraz pomaga sadzić miejską winnicę na tyłach Domu Pomocy Społecznej przy Alei Słowackiego. - Chcę się czegoś nauczyć. I głosowałem na to zadanie w Budżecie Obywatelskim - mówi. **s. 3**

## EKOLOGIA I PIKNIKI

FOT. BARTOSZ MIROSŁAWSKI

Do wiosennej edycji Budżetu Obywatelskiego Zielonogórzanie zgłosili 108 wniosków. W puli zadań znalazło się ponad 60 projektów inwestycyjnych i przeszło 40 inicjatyw społecznych. Do 5 maja komisja oceni je pod względem formalno-prawnym. **s. 5**

## BIOINŻYNIER OD KRĘGOSŁUPA

FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

Lechosław Ciupik, prezes i założyciel zielonogórskiej bioinżynieryjnej firmy LfC, która produkuje implanty kręgosłupowe, odebrał Złoty Medal Prezydenta Miasta Zielonej Góry. Jego życie mogłoby być świetnym materiałem na filmowy scenariusz. **s. 5**

## TEATR OSOBLIWOŚCI

Nur 5 Tage hier!
Von Donnerstag, den 15., bis Montag, den 19. Juli.
Eröffnung Donnerstag Abend 7 Uhr.
Auf dem Schützenplatze
Paolo's Panopticum und Ausstellung
lebender Naturphänomen
ist hier eingetroffen und täglich geöffnet.
Im Panopticum viele Neuheiten, sowie fortwährend
Auftreten der Liliputaner und der Riesenkinder
Hulda u. Wilhelm,
die colossalsten und schwersten Kinder der Welt.
Hulda 2¾ Jahre alt, 122 Pfund schwer.
Wilhelm 12 Jahre alt, 252 Pfund schwer.
Ein Jeder komme, sehe und staune.
Eintrittspreis: 1. Platz 30 Pfg., 2. Platz

FOT. ZIELONOGÓRSKA BIBLIOTEKA CYFROWA

Dzisiaj to by nie przeszło! Ale 130 lat temu cała Zielona Góra tłumnie schodziła się na ulicę Strzelecką, by oglądać teatr liliputów z Berlina i najgrubsze dzieci świata. Za dodatkową opłatą można było się z nimi sfotografować. **s. 7**

FELIETON

Artur Łukasiewicz

## Tadeusz w Koronie, czyli co kryje zielonogórska tężnia

**Pod tężnią w Parku Tysiąclecie wielkie poruszenie. Wywiesili tablice, wszyscy czytają, kiwają głowami. Jesteśmy Ciechocinkiem, czy nie?**

Popularna tężnia w Parku Tysiąclecia zaczęła trzeci swój sezon. Rześka, słona woda spływa po ścianie tarniny. Wokół unosi się mgiełka skraplanego jodem powietrza. Szum rozmów, ludzi mały tłum jest wyraźnie poruszony nowymi tablicami przybitymi do drewnianej chaty. To coś znacznie ważniejszego niż dotychczasowy plakacik z przestrogą „Palenie zabronione". Poruszenie pod tężnią wywołały informacje o tym, co konkretnie ścieka na oczach Zielonogórzan. Raport wyszczególnia wszystko, co woda zawiera, a mieści przecież dziesiątki pierwiastków. Z wydrukowanych liczb i danych płynie wiedza, choć trudno się połapać bez choćby podstawowej wiedzy z chemii.

Dowiadujemy się z opisu, że woda jest wyjątkową solanką. - Z największą dawką jodu na świecie - 140 mg na litr - informują autorzy. Pobieżnie, po składzie chemicznym wyraźnie widać, że musi być piekielnie słona. Zawartość sodu i chlorku szybuje w kosmos. Nic dziwnego, to typowa woda tężniowa, znana od Rabki, Wieliczki, Konstancina po Ciechocinek.

Woda w naszym parku, która krąży po tężni, ma zacne papiery. O tym też można przeczytać na wywieszonych certyfikatach, wydanych przez laboratorium analiz wód i ścieków Głównego Instytutu Górnictwa.

Zasolona ciecz dostarczana jest do Zielonej Góry z Zabłocia na Śląsku Cieszyńskim, z historycznych odwiertów „Korona" i „Tadeusz". Ta pierwsza „studnia" pamięta jeszcze XIX wiek, zabory i czasy cesarza Franciszka Józefa. Przez dziesięciolecia dobito do pokładów solanki na głębokości blisko 700 m

„Tadeusz" jest dużo młodszy. Górnicy wbili wiertła w 1949 r. Na uzdrowiskową wodę natrafili poszukując gazu ziemnego. Zmineralizowana solanka z Zabłocia należy do najczęściej stosowanych w sanatoryjnych i miejskich tężniach w kraju. Łatwo z niej produkować jodowaną sól, co też od dziesięcioleci się dzieje. Właściwie, to najpierw tężnie budowano, by uzyskiwać sól i robić złoty interes jak na ropie. Era spragnionych zdrowia kuracjuszy nadeszła dużo, dużo później.

O nowych tablicach się pod tężnią opowiada się głównie pochwalnie. Że to twardy dowód na prozdrowotne działanie tężni. Powietrze wokół pomoże astmatykom, alergikom, chorym na nie kończące się infekcje zatok, oskrzeli i gardła. - Musi to tak działać, skoro tężnię w szpitalu postawili - tłumaczą amatorzy inhalacji pod chmurką. Faktycznie, od roku działa tężnia po sąsiedzku w szpitalu.

Rzadko, ale jednak odżywa spór, czy tężnie to samo zdrowie. Miejskie obiekty krytykują naukowcy. Tężnie działają w obiegu zamkniętym, ale jest on nieszczelny i mogą się dostawać do niego bakterie. Do ich wykrycia rzeczywiście dochodzi - potwierdza to sanitarny monitoring.

Pulmonolodzy radzą, by ostrożnie traktować zapewnienia, że trzy kwadranse przy tężni zastąpią trzy dni nad morzem. Ale polecają tężnie jako miejsce relaksu, spotkań z przyjaciółmi i przyjemnych pogaduszek. Tu z pewnością się odstresujesz. Tak miło szumi.

CZAS NA TALENT

# JA TAM JESZCZE WRÓCĘ!

**Tenisiści marzą, by zagrać na kortach Wimbledonu, a snookerzyści w Crucible Theatre.** Jako pierwszy Polak dokonał tego Antoni Kowalski! 22-latek z Zielonej Góry wystąpił w drabince głównej turnieju mistrzostw świata. I choć przegrał z Markiem Williamsem 4:10, to dla polskich fanów jest bohaterem.

- Do klubu Hot Shots przyprowadził go tata Andrzej - wspomina Marcin Nitschke, który za sprawą organizacji pokazowych turniejów i ściąganiem największych gwiazd do Zielonej Góry, od dziecka „przyzwyczajał" Antka do snookerowego blichtru. - Któryś z wielkich, Neil Robertson, Mark Selby lub Judd Trump zapytał go, dlaczego nie gra w piłkę nożną lub koszykówkę? A on od razu odparł: tylko snooker, tylko snooker!

FOT. MATERIAŁY PRYWATNE ANTONIEGO KOWALSKIEGO

**- Crucible Theatre? Mógłbym tam grać każdego dnia - przekonuje Antek Kowalski!**

### Wszystko przed oczami

Wspomniana trójka widniała też na liście drabinki głównej trwającego turnieju. Dla nich, a także dla rywala Kowalskiego - Marka Williamsa, rywalizacja w Crucible Theatre to może nie jest normalny dzień w biurze, ale doskonale znają deski teatru, w którym wielokrotnie grali pierwszoplanowe role. Polaka dotychczas nigdy nie było na afiszu.

Kowalski, który od prawie dwóch lat gra w gronie zawodowych snookerzystów, musiał przejść przez trzy rundy eliminacyjne. Na rozkładzie znaleźli się: Connor Benzey (10:1), Joe O'Connor (10:8) i w decydującym pojedynku Jamie Jones (10:8). Po tym ostatnim meczu Antek uronił łzy. - Wszystko przeleciało mi przed oczami, a do tego ludzie i media przypomnieli mi zdjęcia z zawodowcami, gdy byłem mały - wspomina Kowalski. Przyznaje, że kwalifikacje kosztowały go tyle energii, że na starcie z trzykrotnym mistrzem świata, Markiem Williamsem, paliwa nieco zabrakło. Początek był wyrównany, ale w decydujących momentach 51-letni Walijczyk pokazywał jakość. - Starałem się, jak zawsze, ale po prostu nie „kliknęło". To nie był stres, brakowało już energii i koncentracji. Dałem z siebie wszystko i mam nadzieję, że będę tam wracał każdego roku - podkreśla Zielonogórzanin. Choć nie miał okazji porozmawiać po meczu z Williamsem, słyszał, jak rutyniarz w superlatywach wypowiadał się o jego grze.

Kowalski do kwalifikacji przystępował niczym do rywalizacji o swoje być albo nie być. Zdobyty prawie dwa lata temu bilet do grona zawodowców nie jest bezterminowy. Do elitarnego grona 128 snookerzystów Main Touru puka wielu zawodników ze świata. - Cieszę się, że dzięki temu zostaję na dwa kolejne sezony w elicie. A że miałem wisienkę na torcie w postaci fazy głównej i meczu z Williamsem, to jestem obecnie najszczęśliwszym człowiekiem na planecie - przyznaje.

### Czemu ciągle przegrywam?!

- Od dziecka miał w sobie zadziorność, połączoną nawet z lekką arogancją - wspomina Mateusz Baranowski, snookerzysta z Zielonej Góry, który w ubiegłym roku spełnił marzenie i trafił do elity Main Touru. - Pamiętam, że gdy jako dziecko przegrywał ze mną, Marcinem Nitschke czy Adamem Stefanowem, to pytał: „Czemu ja ciągle z wami przegrywam?!" On nie czuł tego, że jest słabszym zawodnikiem. I zawsze podchodzi do stołu, jak równorzędny partner, nawet dla tych największych - przekonuje starszy o prawie siedem lat kolega, który uważa Antka za najlepszego polskiego snookerzystę, przełamującego kolejne bariery, dotychczas zbyt odległe dla rodaków.

Obecnie w gronie zawodowców jest trzech Polaków, oprócz Kowalskiego i Baranowskiego także 15-letni Michał Szubarczyk. Wcześniej w Main Tourze grał Kacper Filipiak i również wywodzący się stąd Stefanów. Antek jako pierwszy prolongował swój pobyt w elicie. Ten świat go nie onieśmielił, wręcz przeciwnie. - W Crucible czuć magię. Kibice są najlepsi na świecie. Widać, że znają się na grze. Atmosfera jest nieporównywalna, dlatego chcę tam wracać co roku, bo lepszego miejsca do grania nie ma! - zapowiada Zielonogórzanin.

Marcin Krzywicki

CZAS NA LICZBĘ

**20**

tysięcy sadzonek sosny posadzili Zielonogórzanie w okolicach kąpieliska H2Ochla. W ten sposób zalesili ponad 2 ha powierzchni. Akcję tradycyjnie zorganizowały Lasy Państwowe, które rocznie w kraju sadzą ok. 500 mln drzew. Malutka sosenka kosztuje ok. 40 groszy. Pod basenem „wsadzono" więc społecznie ok. 8 tys. zł.

Czas Zielonej Góry - bezpłatny informator miejski
Redakcja: al. Niepodległości 10, 65-048 Zielona Góra
CzasZG@um.zielona-gora.pl
Redaktor naczelny: Artur Łukasiewicz
Redaktor prowadzący: Daria Śliwińska-Pawlak
Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-213 Zielona Góra
Nakład: 50 tys.

CZAS NA NOWY DOM DLA ZWIERZAKÓW

FOT. SCHRONISKO W ZIELONEJ GÓRZE

### MARBUŚ

**Czeka w schronisku**
**ul. Szwajcarska 4, tel. 577 466 576**
**schronisko@um.zielona-gora.pl**

**Przeszedł wiele cierpienia**

Marbuś trafił do schroniska w stanie, który łamał serce. Złamana tylna łapka była spuchnięta i w zaawansowanym procesie gnicia. Każdy krok był dla niego potwornym bólem. Mimo pomocy weterynaryjnej nie udało się uratować łapki. Szansą na życie była amputacja. Dziś Marbuś uczy się chodzić na trzech łapkach i każdego dnia walczy o normalność. Choć życie tak bardzo go skrzywdziło, on... nadal ufa człowiekowi. Nie chowa się, nie ucieka, nie boi się dotyku. Patrzy wielkimi, żółtymi oczami i szuka bliskości. Podchodzi, wtula się, prosi o głaskanie, jakby chciał powiedzieć: czy teraz już będzie dobrze?

FOT. SCHRONISKO W ZIELONEJ GÓRZE

### HIREK

**Czeka w schronisku**
**ul. Szwajcarska 4, tel. 577 466 576**
**schronisko@um.zielona-gora.pl**

**Nieśmiały psiak**

Hirek to drobny, wrażliwy piesek, który wciąż uczy się, że człowiek może być dobry. Na pierwszy rzut oka jest nieśmiały i wycofany - chowa się w kąciku, unika gwałtownych ruchów i potrzebuje czasu, by zaufać. Boi się obcych osób i nowych miejsc, ale w spokojnym otoczeniu powoli pokazuje delikatną, łagodną naturę. To piesek, który najbardziej potrzebuje cierpliwości, spokoju i serca. Nie szuka idealnego domu - szuka człowieka, który da mu czas, bezpieczeństwo i ciepło. Przy odpowiedniej opiece i miłości ma ogromną szansę otworzyć się i stać wiernym, oddanym przyjacielem. (md)

CZAS NA WINIARSTWO

# PRZY ALEI SŁOWACKIEGO POWSTAJE WINNICA

**Kolejna miejska winnica!** Nasadzenia winorośli na tyłach Domu Pomocy Społecznej potrwają przez tydzień. Na 30 arach znajdzie się 1800 krzewów szlachetnych odmian Pinot Noir i Sylvaner. Z winogron ma powstać miejskie wino.

Aleja Słowackiego to po Wzgórzu Winnym i Dolinie Gęśnika kolejne miejsce w Zielonej Górze, gdzie powstanie miejska winnica. W 2023 r. Fundacja Tłocznia zgłosiła takie zadanie do Zielonogórskiego Budżetu Obywatelskiego, zagłosowało na nie 2776 mieszkańców. Zadanie składało się z dwóch części - założenia miejskiej winnicy i budowy tarasu widokowego, z którego przy idealnej pogodzie można dostrzec Śnieżkę. Drewniany taras już stoi, teraz przyszedł czas na winnicę.

Zagospodarowanie terenu przyszłej winnicy i wybór szczepów winorośli to autorska koncepcja miejskiego winogrodnika Krzysztofa Fedorowicza, winiarza z Winnicy Miłosz.

Sadzenie rozpoczęło się we wtorek, potrwa mniej więcej tydzień. Łącznie ma zostać posadzone 1800 krzewów winorośli dwóch szlachetnych odmian: Pinot Noir (klony burgundzkie) i Sylvaner. - Sylvaner rósł na pobliskim Wzgórzu Schillera, obie odmiany były popularne w Grünbergu - mówi Fedorowicz. I tłumaczy, że winnica będzie prowadzona nie w szpalerach na drutach, jak współcześnie na winnicach, a przy drewnianych palikach - jak w przedwojennej Zielonej Górze.

Prace nadzoruje miejski winogrodnik Krzysztof Fedorowicz (na zdjęciu z lewej). Na pierwszy rzut pójdą krzewy szlachetnej odmiany Pinot Noir. FOT. SZYMON PŁÓCIENNIK

Winnica nie będzie duża, zajmie około 30 arów. Dla porównania, ta na Wzgórzu Winnym przy Palmiarni jest trzy razy większa. - Z owoców z tej na tyłach DPS będzie produkowane miejskie wino - dodaje winogrodnik. Pierwszego trunku spróbujemy jednak dopiero za trzy, cztery lata. Tyle czasu potrwa, aż krzewy będą gotowe do wydania owoców. Wcześniej obrywa się je, gdy są bardzo małe, by wzmocnić roślinę. Pełne owocowanie? Dopiero za siedem lat.

Nasadzeń, oprócz miejskiego winogrodnika, dokonują pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej i Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Pomóc może każdy. Wystarczy przyjść na tyły DPS-u od rana do godz. 14.30. We wtorek na miejscu był Roman Horowski. - Dowiedziałem się, że powstaje tu miejska winnica. Od 13 lat mam małą winnicę w Droszkowie, liczy 150 krzewów. Chciałem pomóc, a przy okazji się czegoś nauczyć. Zainteresowało mnie, że krzewy będą rosły przy palikach, co dziś jest bardzo rzadkie - mówi. Dodaje też, że głosował na zadanie w Budżecie Obywatelskim.

Na wzgórzu, gdzie powstaje winnica, przez setki lat rosły winorośla. To idealne miejsce - łagodne, południowe zbocze, dobrze nasłonecznione. Na pobliskim Wzgórzu Schillera winnice były też po wojnie, aż do lat 60. XX wieku. Dziś są tam ogródki działkowe. Warto wiedzieć, że taras widokowy, który stanął przy DPS, nawiązuje do drewnianego domku winiarskiego, który do lat 40. XX w. znajdował się właśnie na Wzgórzu Schillera. Był często fotografowany i przedstawiany na przedwojennych pocztówkach.

Miejska winnica i taras widokowy będą częścią Zielonogórskiego Szlaku Winiarskiego. - Staramy się, by turyści, którzy przyjeżdżają do naszego miasta, mogli poznać i poczuć wielowiekowe tradycje winiarskie. Stąd szlak winiarski, który już niedługo stanie się kompletnym produktem turystycznym. Bardzo potrzebujemy takich narzędzi. Enoturystyka jest jedną z najprężniej rozwijających się gałęzi turystyki w Polsce, również w Zielonej Górze - mówi Marta Omieczyńska z informacji turystycznej Visit Zielona Góra.

Szymon Płóciennik

OFENSYWA DROGOWA

### Na Bocznej w Łężycy będzie kostka

Kolejna droga już praktycznie odnowiona. Ulica Łężyca-Boczna zyskuje nową nawierzchnię. Wykonawca, firma Tiefbau Sp.z o.o w połowie marca rozpoczęła układanie drogi z kostki betonowej typu eko-behaton. Zrealizowano koryto drogi, ustawiono krawężniki i rozpoczęto prace związane z wykonaniem konstrukcji jezdni. Obecnie układana jest geokrata, która zostanie wypełniona kruszywem. Po jej wykonaniu, firma zajmie się docelową warstwą podbudowy z kruszywa łamanego, a następnie ułoży nową nawierzchnię z kostki. - Wartość inwestycji to około 216 tys. zł – mówi Irena Lutowska, dyrektor Departamentu Zarządzania Drogami. (rk)

Obecnie układana jest geokrata, którą wypełnia się kruszywem FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

CZAS NA BACHUSIKI

## Edwardus stanie przed „jedynką"

**Jego wygląd pozostaje na razie tajemnicą. Wiadomo, że Bachusik Edwardus będzie reprezentował to, co bliskie I LO - ma być alegorią młodości, kreatywności i ducha wspólnoty. Odsłonięcie figurki w piątek o 10.00.**

Imię nowego Bachusika chyba nikogo nie dziwi, wszak I Liceum Ogólnokształcące przy ul. Kilińskiego 7 ma za patrona Edwarda Dembowskiego. Figurka Edwardusa stanie przed głównym wejściem do szkoły, tam też spotkamy się na jej uroczystym odsłonięciu w piątek, 24 kwietnia o 10.00.

Fundatorem Bachusika jest Anatol Kałasznikow, a twórcą rzeźbiarz Artur Wochniak. Przyszły mieszkaniec okolic Parku Piastowskiego, tak jak jego starsze siostry i bracia, będzie nawiązywał do winiarskich tradycji naszego miasta. - Będzie alegorią młodości, kreatywności i ducha wspólnoty, które towarzyszą od pokoleń najstarszej średniej szkole w Zielonej Górze, założonej w 1945 r. - informuje I LO.

Równocześnie z odsłonięciem figurki nastąpi zamknięcie wspomnień tegorocznych maturzystów w kapsule czasu, która zostanie umieszczona w cokole. (dsp)

CZAS NA KONSULTACJE

## Twój głos w sprawie sprzedaży alkoholu

**Czy w Zielonej Górze powinien obowiązywać zakaz sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych? Zbliża się koniec bardzo ważnych konsultacji społecznych w tej sprawie. Masz czas tylko do 30 kwietnia.**

O co dokładnie chodzi? Miasto rozważa ograniczenie nocnej sprzedaży detalicznej alkoholu (czyli tej w sklepach i na stacjach benzynowych). Warto pamiętać, że ewentualna nocna prohibicja nie będzie dotyczyć lokali gastronomicznych, takich jak restauracje, puby, winiarnie, kluby czy dyskoteki.

O czym zdecydujesz w ankiecie?

Kwestionariusz jest krótki, ale pozwala wypowiedzieć się w kluczowych szczegółach.

Zostaniesz zapytany w nim m.in. o to:

* Czy w ogóle jesteś za wprowadzeniem takiego zakazu?

* W jakich godzinach powinno obowiązywać ograniczenie (np. 22.00-6.00, 23.00-6.00, a może dopiero od północy)?

* Obszar. Czy zakazem powinno być objęte całe miasto, czy określone strefy powinny zostać z niego wyłączone?

* Rodzaj alkoholu. Czy ograniczenie powinno obejmować wszystkie trunki, czy wyłącznie alkohole wysokoprocentowe (powyżej 18 proc.)?

* Lokalne tradycje. Jak traktować Winobranie i inne miejskie imprezy - czy na ten czas zakaz powinien być zawieszany?

Ważne! Niezależnie od tego, jakie masz zdanie, wypełnij całą ankietę. Nawet jeśli jesteś przeciwny zakazowi, wskaż rozwiązania, które byłyby dla ciebie najmniej uciążliwe, gdyby ograniczenia jednak wprowadzono. Jest tam też miejsce na twoje własne, dodatkowe uwagi dotyczące np. wpływu zakazu na porządek publiczny.

Jak możesz się zaangażować? Weź udział w głosowaniu tutaj: https://zielonagora.konsultacjejst.pl/

Nie zwlekaj, wejdź w link i zdecydujmy wspólnie o przyszłości naszej Zielonej Góry.

(rk)

**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
*o gospodarce nieruchomościami*
(Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

**INFORMUJE**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać
w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra
lub pod nr. telefonów: **(+48) 68 45 64 512**, **(+48) 68 45 64 302**,
**(+48) 68 47 55 655** i **(+48) 68 47 55 689**

OD ŚRODY DO ŚRODY

# SPRAWDŹ CO SIĘ DZIEJE W MIEJSKIEJ KULTURZE

**środa, 22 kwietnia**
- wykład „Piękno architektury - iluminacje zabytków", 11.00, Muzeum Ziemi Lubuskiej
- spotkanie z Janem Wołkiem - poetą, malarzem, karykaturzystą, 18.00, Cafe Orangerie w Parku Książęcym Zatonie
- projekcja filmu „Wszystkie odcienie światła" w reż. Payal Kapadia, 18.00, kino Newa
- występ tenorów w blasku świec, 19.00, Muzeum Ziemi Lubuskiej
- koncert z utworami Antonio Vivaldiego w blasku setek świec, 19.30, Filharmonia Zielonogórska
- 5. Zielonogórskie Spotkania Artystyczne: koncert Mai Kleszcz i Kwartetu prowincjonalnego połączony z prezentacją multimedialną obrazów Jerzego Dudy-Gracza i tekstami Agaty Dudy-Gracz, 20.00, Piekarnia Cichej Kobiety
- projekcja filmu „Kwiecień" w reż. Dea Kulumbegashvili, 20.00, kino Newa

**czwartek, 23 kwietnia**
- projekcja filmu „Kwiecień" w reż. Dea Kulumbegashvili, 17.30, kino Newa
- spotkanie autorskie z Konradem Krakowiakiem połączone z promocją książki „Wszystko prawie", 18.00, WiMBP (Pro Libris Cafe)
- recital kameralny na fortepian i skrzypce, w programie: M. Moszkowski, R. Palester, 19.00, Pałac w Starym Kisielinie
- otwarta scena wokalna, 19.00, Cafe Noir
- 5. Zielonogórskie Spotkania Artystyczne: koncert w wykonaniu Anny Blum (harfa) oraz Aleksandry Janowskiej-Tkacz (flet), 20.00, Piekarnia Cichej Kobiety
- projekcja filmu „Wszystkie odcienie światła" w reż. Payal Kapadia, 20.00, kino Newa

**piątek, 24 kwietnia**
- Dzień Kultury Średniowiecznej: wykład i spacer śladami średniowiecznej Zielonej Góry, 17.00, Sala Szeptów
- wernisaż wystawy „Nie tylko samurajowie. Sztuka i kultura Japonii epoki Edo i Meiji", 17.00, Muzeum Ziemi Lubuskiej
- koncert finałowy otwartych warsztatów gospel, 18.00, aula UZ
- koncert symfoniczny La Fête Polonaise, 19.00, Filharmonia Zielonogórska
- spektakl „Romeo i Julia", 19.00, Lubuski Teatr
- wernisaż wystawy Barbary Bańki „RE IN CARO", 19.00, Teatr Chrobrego 14
- koncert zespołu Lej Mi Pół, 20.00, Kawon
- 5. Zielonogórskie Spotkania Artystyczne: koncert Grażyny Auguścik i Chicago Quintet „On the way", 20.00, Piekarnia Cichej Kobiety
- koncert zespołu Not So Perfect, 20.00, Zajazd Kultury

**sobota, 25 kwietnia**
- Kamperem po dzikim zachodzie: spotkanie z Agnieszką Gontaszewską-Piekarz, która opowie o swojej wyprawie do USA, 16.00, Centrum Przyrodnicze
- stand-up: Piotr Bałtroczyk, 18.00, Filharmonia Zielonogórska
- koncert finałowy otwartych warsztatów gospel, 18.00, aula UZ
- koncert zespołu Turbo, 19.00, Kawon
- koncert w wykonaniu duetu: Pawła Wójcika i Tomasza Sarniaka, 19.00, Zajazd Kultury
- Milonga (zarówno laicy, jak i potrafiący tańczyć są mile widziani), 20.00, Zajazd Kultury
- 5. Zielonogórskie Spotkania Artystyczne/Benefis Elżbiety Donimirskiej, 20.00, Piekarnia Cichej Kobiety

**niedziela, 26 kwietnia**
- zlot samochodowy youngtimerów, klasyków oraz modeli samochodów rzadko spotykanych, 15.00, na terenie Muzeum Etnograficznego w Ochli (Zagroda Kamienna)
- koncert Darka Maleo Malejonka, 17.00, Kawon
- 5. Zielonogórskie Spotkania Artystyczne: monodram „Seidel, niewinne igraszki ze śmiercią" w wykonaniu Aleksandra Stasiewicza, 17.00, Sala Szeptów
- koncert finałowy otwartych warsztatów gospel, 18.00, aula UZ
- spektakl „Romeo i Julia", 18.00, Lubuski Teatr
- 5. Zielonogórskie Spotkania Artystyczne: finisaż wystawy Jerzego Fedro, 19.00, Piekarnia Cichej Kobiety

**poniedziałek, 27 kwietnia**
- Muzyczne raczkowanie - koncert dla rodziców i małych dzieci, 16.00 i 17.00, Filharmonia Zielonogórska
- Młodzieżowy Dyskusyjny Klub Książki, 16.30, WiMBP (Lubuskie Laboratorium Książki)
- stand up: Kacper Ruciński, 19.00, Kawon

**wtorek, 28 kwietnia**
- Rozmowy o Zielonej Górze: „Reminiscencje uniwersyteckie", 17.00, WiMBP
- stand up: Kacper Ruciński, 19.00, Kawon

**środa, 29 kwietnia**
- Kulturalna Pracownia twórcza: warsztaty dla dorosłych - linoryt, 17.00, ZOK (ul. Festiwalowa 3)
- stand up: Adam Błeszyński i Karol Kopiec, 19.00, Cafe Noir
- Jazz Jam Session, 20.00, Piekarnia Cichej Kobiety.

Zbieramy dla Was to, co naprawdę warto zobaczyć, usłyszeć i przeżyć: od koncertów przez wystawy, spektakle i warsztaty, po powroty ulubionych artystów oraz wiosenne premiery. Wszystko, co pulsuje w miejskiej kulturze i nie powinno Wam umknąć w codziennym biegu. Śledźcie regularnie - podpowiadamy, co szykuje się w najbliższych dniach. Więcej propozycji znajdziecie w kalendarzu wydarzeń na stronie visitzielonagora.pl (ah)

CZAS NA PRACĘ

# Staże dla młodych szkolenia i pierwsze etaty

**Targi pracy „Wiosna Nowych Możliwości" w siedzibie Centrum Integracji Społecznej przy ulicy Staszica za nami!**

CIS zorganizował je w miniony czwartek wspólnie z Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży. Wzięło w nich udział kilkaset osób: dorosłych i nastolatków.

Gdzie praca czeka na człowieka? Na przykład w firmie Ceva Logistics. Magazynier zarabia tu ponad 6 tys. zł. Praca jest dwuzmianowa, firma zapewnia dojazd.

Ludzi do pracy szukają też Polskie Linie Kolejowe. Kogo konkretnie? - Proszę zaglądać na naszą stronę internetową, bo sytuacja zmienia się z dnia na dzień. Raz szukamy pracowników biurowych, innymi razem dyżurnych ruchu, dróżników, monterów, automatyków - opowiadali przedstawiciele PLK.

Agnieszka Prętkowska opowiada o karierze w firmie Lumel FOT. SYLWIA SAŁWACKA

Wśród najbardziej oblegan ych wystawców było stoisko Lumelu. Zielonogórska firma oferuje nie tylko pracę, ale też staże i praktyki. - Chciałbym kiedyś znaleźć się w ich zespole - opowiada Kacper, pierwszoklasista z „elektronika".

Prócz pracodawców w targach wzięli udział także naukowcy z Centrum Badawczo-Rozwojowego Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz eksperci z Wojewódzkiego Urzędu Pracy i szkoły organizujące kursy dokształcające. Takie bezpłatne kursy i szkolenia dla osób bezrobotnych i biernych (m. in. na pracownika gospodarczego czy pomoc kuchenną) organizuje Centrum Integracji Społecznej.

(saw)

## OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11f. ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 t.j.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691 t.j.),

**podaje się do publicznej wiadomości,** że w dniu 08 kwietnia 2026 r. została wydana decyzja nr 1/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi powiatowej – trasy Aglomeracyjnej – Etap II – Odcinek 1 – Etap 2 od km 0+000,00 do km 0+794,03 w Zielonej Górze. Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Działki przeznaczone pod pas drogowy drogi powiatowej klasy Z (Trasy Aglomeracyjnej):
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działki nr 50/4 (50/1), 50/7 (50/2), 52/1, 52/2, 53/2 (53), 55/6, 55/7, 55/9 (55/4), 56/2, 56/4 (56/1), 57/6 (57/3), 68/2, 68/3, 189/18 (189/4), 191/4, 191/7, 191/11, 191/15, 191/16 (191/6), 199/1, 199/3 (199/2), 199/5 (199/2), 215/2 (215), 226/1 (226) obr. 0020; 31/2, 32/4, 32/5, 33/5, 34/6, 34/7, 38/2, 84, 131/13 (131/10), 131/14 (131/10), 131/16 (131/11) obr. 0021; 39/4, 39/8 (39/2), 39/10 (39/3), 39/11 (39/5), 40/6, 40/7 (40/4), 42/3 (42/2), 52/4 (52/2) obr. 0022,

Teren linii kolejowej zlokalizowanej w ciągu projektowanej drogi:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 77/1 obr. 0022,

Teren wód płynących zlokalizowanych w ciągu projektowanej drogi:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 51, 54/1 obr. 0020,

Teren niezbędny do budowy sieci uzbrojenia terenu poza projektowanym pasem drogowym:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działki nr 67/6, 190/14, 190/15, 199/4 (199/2), 232/1 (232) obr. 0020; 90/4, 106/9, 131/8, 131/12 (131/10), 143/4, 209 obr. 0021, 40/3, 40/8 (40/4), 52/1, 52/3 (52/2), 52/5 (52/2), 61 obr. 0022,

Teren niezbędny do przebudowy sieci uzbrojenia terenu poza projektowanym pasem drogowym:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działki nr 40/2 obr. 0022,

Teren niezbędny do budowy rowu tymczasowego poza projektowanym pasem drogowym:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działki nr 50/5 (50/1) obr. 0020,

Teren niezbędny do budowy drogi dla pieszych poza projektowanym pasem drogowym:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 131/3 (131/1), 137/5 (137/1), 192/3 (192/1), 199/4 (199/2), 215/1 (215) obr. 0020,

Teren niezbędny do budowy zjazdów poza projektowanym pasem drogowym:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 137/5 (137/1), 189/15, 189/16, 189/21 (189/14), 199/4 (199/2) obr. 0020; 106/9 obr. 0021,

Teren niezbędny do przełożenia wysokościowego istniejacej nawierzchni poza projektowanym pasem drogowym:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 31/6, 106/9, 131/8, 131/12 (131/10) obr. 0021,

Teren niezbędny do wykonania utwardzenia terenu, rozbiórki wiaty śmietnikowej i budowy wiaty śmietnikowej poza projektowanym pasem drogowym:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 131/12 (131/10) obr. 0021,

Teren niezbędny do rozbudowy drogi powiatowej nr 4407F klasy L (ul. Foluszowej):
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 5/7 (5/2), 37/1, 50/3 (50/1), 50/6 (50/2), 53/1 (53) obr. 0020,

Teren niezbędny do rozbudowy drogi powiatowej nr 4409 klasy Z (ul. Działkowa, ul. Zacisze):
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 76/4, 82/4, 116/2, 131/2 (131/1), 131/4 (131/1), 137/4 (137/1), 189/20 (189/14), 192/2 (192/1), 203, 204/4, 232/2 (232) obr. 0020; 56/4 (56/2), 85/1, 85/4 (85/2), 125 obr. 0021,

Teren niezbędny do przebudowy drogi gminnej nr 104316F klasy D (ul. Kręta):
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 127/1 obr. 0020,

Teren niezbędny do przebudowy drogi gminnej nr 104404F klasy Z (ul. Prosta):
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 45/2, 46/9, 56/3 (56/2), 85/3 (85/2), 90/6 obr. 0021,

Teren niezbędny do przebudowy drogi gminnej nr 104414F klasy L (ul. Różana):
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 75/1 obr. 0020,

Teren niezbędny do przebudowy drogi gminnej nr 104489F klasy L (ul. Zacisze):
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 68/6, 200/1 obr. 0020.

UWAGA: w nawiasie podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórnej 22 w Departamencie Rozwoju Miasta, pokój 516 w godzinach pracy Urzędu (najlepiej po wcześniejszym umówieniu telefonicznym - nr tel. 68 45 64 516) oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawie telefonicznie, drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl) a także w systemie e-doręczeń (AE:PL-83805-53582-VHIEB-14).

CZAS NA BUDŻET OBYWATELSKI

# ZMIENIAMY MIASTO NA JESZCZE LEPSZE

**Do wiosennej edycji Budżetu Obywatelskiego Zielonogórzanie zgłosili 108 wniosków.** W puli zadań znalazło się ponad 60 projektów inwestycyjnych i przeszło 40 inicjatyw społecznych.

Zainteresowanie było spore. - Mieszkańcy kładą nacisk na organizację pikników osiedlowych, potańcówek, warsztatów zdrowotnych, zajęć ruchowych i spacerów badawczych - wylicza prezydent Marcin Pabierowski.

Do wydania na zadania inwestycyjne i społeczne jest 6 mln 700 tys. zł, w tym na inwestycje 6 mln 30 tys. zł, a na projekty społeczne 670 tys. zł.

**Izabela Brzeska, Paweł Dec i Paweł Wawryk z Biura Partycypacji Społecznej informują, że ocena zgłoszonych projektów potrwa do 5 maja** FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

### Ekologia i relacje

Paweł Wawryk, zastępca dyrektora Departamentu Prezydenta Miasta i kierownik Biura Partycypacji Społecznej podsumowuje: - Z analizy zgłoszonych wniosków wyłania się spójny obraz potrzeb mieszkańców. Zielonogórzanie stawiają na miasto przyjazne, ekologiczne, bezpieczne i sprzyjające budowaniu lokalnych relacji. Zaproponowane projekty twarde skupiają się na poprawie codziennego komfortu życia, rewitalizacji przestrzeni i rozwoju infrastruktury.

Zielonogórzanie zgłosili m.in. utworzenie nowych parków kieszonkowych i ogrodów społecznych, sadzenie drzew, montaż poidełek z wodą pitną. Ważny okazał się sport i rekreacja: pumptracki, strefy street workout (ćwiczenia z wykorzystaniem masy ciała), ścianki wspinaczkowe. Mieszkańcy chcą Zielonej Góry bez barier architektonicznych (budowa podjazdów i ramp), chcą remontów chodników, nowych parkingów, remontów budynków na świetlice międzypokoleniowe, doświetlania ulic oraz doposażenia lokalnych jednostek OSP w nowoczesny sprzęt ratowniczy i wozy bojowe.

W kategorii projektów miękkich dominuje potrzeba odbudowywania więzi międzypokoleniowych oraz dbałość o zdrowie fizyczne i psychiczne. Zielonogórzanie planują organizować festyny rodzinne, pikniki osiedlowe, kino plenerowe oraz warsztaty dla osób w każdym wieku: zajęcia sensoryczne dla maluchów, warsztaty artystyczne i rękodzielnicze na deptaku, zajęcia z nowych technologii dla seniorów.

Wśród pomysłów znalazły się darmowe zajęcia ruchowe (joga, zdrowy kręgosłup, zumba), inicjatywy oferujące bezpłatne wsparcie psychologiczne (np. plenerowe konsultacje), a także programy zdrowotne dla kobiet w ciąży i po porodzie. Na liście są spacery badawcze np. śladami winiarskich tradycji i starych fabryk oraz wycieczki tematyczne budujące lokalny patriotyzm.

### W czerwcu wyniki

Do 5 maja komisja (urzędnicy i społecznicy) oceni zadania pod względem formalno-prawnym. Projekt musi być ogólnodostępny dla każdego mieszkańca, gospodarny, celowy, wykonalny technicznie i możliwy do realizacji w jednym roku kalendarzowym. Zielona Góra nie zostanie podzielona na pięć okręgów, będzie można wskazać projekty z całego miasta - maksymalna wartość jednego to 2 mln zł i musi być on realizowany na miejskich działkach. Zadania społeczne mogą odbywać się na terenach prywatnych.

Od 6 do 12 maja będzie można odwołać się od negatywnej oceny komisji, wnioski odmowne będą rozpatrywane do 26 maja. Głosowanie - od 27 maja do 9 czerwca. Do 16 czerwca nastąpi ogłoszenie listy zwycięskich projektów, które miasto wykona w 2027 r.

Jesienią szykuje się kolejny nabór projektów do BO - również do realizacji w 2027 r.

(rk)

CZAS NA ODZNACZENIA

# ZŁOTY MEDAL DLA MAGIKA OD KRĘGOSŁUPA

**Życie Lechosława Ciupika mogłoby być świetnym materiałem na filmowy scenariusz.** Jest w nim spełnienie American Dream, jest i polskie piekiełko.

Lechosław Ciupik, prezes i założyciel zielonogórskiej bioinżynieryjnej firmy LfC, która produkuje implanty kręgosłupowe, odebrał Złoty Medal Prezydenta Miasta Zielonej Góry.

Nagrodę w Muzeum Ziemi Lubuskiej wręczył mu osobiście Marcin Pabierowski. Prezydent przypomniał, że to szczególne wyróżnienie przyznawane jest za wybitne osiągnięcia i zasługi na rzecz rozwoju miasta. A tych Ciupikowi nie brakuje.

### Źle widziane sukcesy

Zaczynał karierę jako naukowiec, specjalista od technologii maszyn i obróbki plastycznej. W latach 70. XX wieku ukończył Wyższą Szkołę Inżynierską (dziś Uniwersytet Zielonogórski), a wkrótce potem doktoryzował się na Politechnice Wrocławskiej.

Jako nauczyciel akademicki wielokrotnie wyjeżdżał na naukowe konferencje, staże i stypendia do USA, Niemiec i Japonii. Kierował projektami naukowo-badawczymi. Nie było to w PRL-u proste. Kolejne zaproszenia płynące z zagranicznych uczelni budziły w kraju zazdrość. Młody naukowiec w końcu stał się solą w oku starszych kolegów.

„W roku 1984 zdałem kolokwium habilitacyjne na Politechnice Warszawskiej. Ale moja habilitacja z powodów czysto politycznych nie została zatwierdzona przez upartyjnioną Centralną Komisję Kwalifikacyjną ds. Stopni i Tytułów Naukowych. Między innymi przez źle postrzegany, proszony pobyt w Japonii" - wspomina w swoim biogramie.

### „If we do... we do it better"

Został za to biznesmenem. W trudnym okresie transformacji systemowej zaczął tworzyć i produkować narzędzia i implanty stosowane w chirurgii kręgosłupa.

**Lechosław Ciupik jest założycielem i prezesem zielonogórskiej bioinżynieryjnej firmy LfC, która produkuje unikatowe systemy kręgosłupowe** FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

Zgłębiał anatomię, radził się lekarzy, obserwował konkurencję. - I tak z inżyniera stałem się bioinżynierem - opowiada.

Początki nie były łatwe. Kiedy firma zaczęła nabierać wiatru w żagle, Ciupik musiał stawić czoła oskarżeniom, że produkowane przez niego implanty mogą powodować u chorych powikłania. - Przeciwności losu nie złamały mnie. Paradoksalnie dodały mi siły, żeby pracować jeszcze lepiej - przyznaje.

Opłaciło się. „W roku 2007 sprzedałem do USA system kręgosłupowy „InSWing". Patent na implant plus instrumentarium chirurgiczne, technologię produkcji, system dydaktyczny, dane z badań klinicznych. Był to pierwszy przypadek w historii powojennej Polski sprzedaży patentu do USA, bądź co bądź kraju wiodącego w tej branży" - pisze Ciupik w swoim życiorysie.

Dziś firma LfC promuje polską myśl bioinżynieryjną na całym świecie. Produkuje unikatowe systemy kręgosłupowe. Wylicza, że pomogła wyleczyć lub poprawić jakość życia 140 tys. chorym. Za wybitne osiągnięcia w 2015 roku prezes LfC otrzymał w Warszawie medal Centralnego Okręgu Przemysłowego za „wybitne zasługi w obszarze innowacyjności, potencjału rozwojowego polskiej gospodarki i krzewienia wartości patriotycznych".

### Wystawa do 3 maja

W piątek w Muzeum Ziemi Lubuskiej, Lechosławowi Ciupikowi sukcesu gratulowali naukowcy, lekarze i politycy, między innymi Marek Cebula, wojewoda lubuski i lubuski marszałek Sebastian Ciemnoczołowski.

Do 3 maja w muzeum można obejrzeć wystawę „Lubuskie implanty na salach operacyjnych świata. 37 lat innowacyjnej działalności firmy LfC".

Sylwia Sałwacka

CZAS NA WNIOSKI Z KONFERENCJI

# JAK ZATRZYMAĆ MŁODYCH W MIEŚCIE?

**Czy można wskazać moment w życiu młodego człowieka, w którym zapada decyzja o pozostaniu na stałe w mieście, gdzie zdobył wykształcenie, bądź też o wyprowadzce do większego lub mniejszego ośrodka?**

- Wydaje się, że pomiędzy zakończeniem edukacji a pełnym wejściem w dorosłe życie istnieje przestrzeń na stworzenie środowiska, które sprawi, że będziesz chciał zapuścić korzenie właśnie w tym miejscu - mówił Aleksander Bohatkiewicz, współzałożyciel Stowarzyszenia Instytut Natura Kultury, w trakcie sobotniej debaty SMART FUTURE - Miasto przyjazne młodym i aktywnym.

Poświęcony absolwentom i zdominowany przez młodych ludzi panel był jedną z wielu części konferencji SMART CITY - Miejskie rozwiązania przyszłości, zorganizowanej przez Zielonogórski Integrator Biznesowy przy okazji 32. Targów Budownictwa, Wyposażenia Wnętrz i Ogrodów.

FOT. ANDRZEJ TOMASIK

**Czy i jak trzeba zmienić Zieloną Górę w miasto przyjazne młodym i aktywnym, zastanawiali się na zdjęciu od lewej: moderatorka debaty Katarzyna Fedro, Aleksander Bohatkiewicz, Stowarzyszenie Instytut Natura Kultury, Błażej Iwanowski, Parlament Studencki UZ, Oliwier Wołkowicz, Młodzieżowa Rada Miasta, Rafał Adamczak, KTBS, Bartłomiej Walkowski, Urban Lab**

### Im mocniejszy UZ, tym lepiej

Moderatorka Katarzyna Fedro, pasjonatka kolarstwa, pracownica urzędu miasta, pytała gości o kierunki rozwoju i zmian Zielonej Góry wzbudzające apetyt na związanie przyszłości z naszym miastem.

Błażej Iwanowski, sekretarz parlamentu studenckiego Uniwersytetu Zielonogórskiego: - Studiuję psychologię, której jeszcze kilkanaście lat temu nie było wśród kierunków UZ. Ostatnio uczelnia umożliwiła rozpoczęcie studiów fizjoterapeutycznych i kryminalistycznych. Wcześniej wzbogaciła program m.in. o prawo i medycynę. I właśnie takie reagowanie na trendy rynku pracy, zapotrzebowanie i zainteresowanie młodych ludzi pozwoli uniwersytetowi na rozwój, przyciąganie ludzi z innych miast, co w efekcie może przyczynić się do sukcesu Zielonej Góry - mówił.

Przedstawiciel UZ docenił warunki w uczelnianych akademikach. Sytuacja absolwenta komplikuje się jednak w zderzeniu z realiami rynku mieszkaniowego. Średnio blisko 10 tys. zł za metr kwadratowy nowego mieszkania, to stawka wręcz zaporowa dla kogoś, kto dopiero zaczyna pracować i zarabiać.

- Dlatego wspólnie z prezydentem Marcinem Pabierowskim rok temu zainicjowaliśmy program Absolwent - wyjaśnił Rafał Adamczak, prezes KTBS w Zielonej Górze.

Idea? Absolwenci zielonogórskiej uczelni będą mogli się starać o dostęp do tanich mieszkań na preferencyjnych warunkach. - Właśnie przygotowujemy koncepcję budowy nowych, energooszczędnych budynków przy ulicy Chopina i na Leśnym Dworze, gdzie powstaną kompleksy z mieszkaniami dla absolwentów - wyjawił prezes KTBS.

### Złoty środek to my?

Oby nie spocząć na laurach i nie popaść w samozachwyt, niemniej konkluzja debaty była budująca.

- „Wow, nie wiedziałem, że jest miejsce, które spełnia zapotrzebowania dużego miasta wojewódzkiego, a jednocześnie nie przytłacza swoim rozmiarem". Takie opinie słyszę od większości tych, którzy pierwszy raz przyjeżdżają do nas z innych regionów Polski. Złoty środek prawdopodobnie nie istnieje, ale my jesteśmy chyba blisko tego i trzeba to pielęgnować - puentował Aleksander Bohatkiewicz.

Bartłomiej Walkowski z Urban Lab uzupełnił: - Uważam, że Zielona Góra nie tyle będzie ciekawym miastem do życia, ile już nim jest. (at)


WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

**i n f o r m u j e**

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej **własność Miasta Zielona Góra,** położonej w Zielonej Górze przy **ul. Nowy Kisielin-Jesionowa.**

| Położenie nieruchomości | Numer działki | Powierzchnia działki | Numer obrębu | Numer księgi wieczystej | Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto w tym 23% podatek VAT) | Wysokość wadium |
|---|---|---|---|---|---|---|
| ul. Nowy Kisielin-Jesionowa | 362 | 466 m² | 0055 | ZG1E/00051727/0 | 170 000,00 zł | 17 000,00 zł |

**Przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 2026 r. o godz. 10.00**
**w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22**
**sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

Dodatkowe informacje można uzyskać
w Urzędzie Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22
w Biurze Obrotu Nieruchomościami, pokój nr 302 i 305 (III piętro)
lub pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 302** i **(+48) 68 45 64 305**



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA**

**i n f o r m u j e**

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących **własność Miasta Zielona Góra,** położonych w Zielonej Górze przy **ul. Drzonków-Kasztanowa.**

| Lp. | Położenie nieruchomości | Numer działki | Pow. działki | Numer obrębu | Numer księgi wieczystej | Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT) | Wysokość wadium |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1) | ul. Drzonków-Kasztanowa | 234/39 | 1 000 m² | 0045 | ZG1E/00051726/3 | 350 000,00 zł | 35 000,00 zł |
| 2) | ul. Drzonków-Kasztanowa | 234/40 | 1 000 m² | 0045 | ZG1E/00051726/3 | 350 000,00 zł | 35 000,00 zł |
| 3) | ul. Drzonków-Kasztanowa | 234/41 | 1 000 m² | 0045 | ZG1E/00051726/3 | 350 000,00 zł | 35 000,00 zł |

**PRZETARG odbędzie się w dniu 2 czerwca 2026 r. o godz. 11.00**
**w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22**
**sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII**

Dodatkowe informacje można uzyskać
w Urzędzie Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22
w Biurze Obrotu Nieruchomościami, pokój nr 302 i 305 (III piętro)
lub pod nr telefonów **(+48) 68 45 64 302 lub (+48) 68 45 64 305**

CZAS NA HISTORIĘ

# TAŃCZĄCE LILIPUTY Z PLACU STRZELECKIEGO

**Poprawność polityczna?** Kto by się tym przejmował 130 lat temu! Zielona Góra tłumnie schodziła się na ulicę Strzelecką, żeby oglądać teatr liliputów z Berlina i najgrubsze dzieci świata.

Dzisiaj to by nie przeszło! Pomyślałem tak, gdy Bartłomiej Gruszka, regionalista i archeolog, powiedział mi o swoim odkryciu. - Zobacz, co znalazłem! - pokazał kilka skanów z pożółkłych gazet. Przeglądał stare numery „Grunberger Wochenblatt", czyli najstarszej i najważniejszej przedwojennej gazety w Zielonej Górze. Dostępne są cyfrowo w Zielonogórskiej Bibliotece Cyfrowej, w prosty sposób może z nich korzystać każdy internauta.

To historia ze Schützenplatz, czyli Placu Strzeleckiego przy dzisiejszej ulicy Strzeleckiej. Tam, gdzie teraz działa klub strzelecki Gwardia, przed wojną w Grünbergu był plac z muszlą koncertową. Miejsce występów i zabaw. Jego centrum był Schützenhaus, czyli siedziba zielonogórskiego bractwa kurkowego. Z restauracją i salą spotkań.

Nur 5 Tage hier!
Von Donnerstag, den 15., bis Montag, den 19. Juli.
Eröffnung Donnerstag Abend 7 Uhr.
Auf dem Schützenplatze
Paolo's Panopticum und Ausstellung
lebender Naturphänomen
ist hier eingetroffen und täglich geöffnet.
Im Panopticum viele Neuheiten, sowie fortwährend
Auftreten der Liliputaner und der Riesenkinder
Hulda u. Wilhelm,
die colossalsten und schwersten Kinder der Welt.
Hulda 2¾ Jahre alt, 122 Pfund schwer.
Wilhelm 12 Jahre alt, 252 Pfund schwer.
Ein Jeder komme, sehe und staune.
Eintrittspreis: 1. Platz 30 Pfg., 2. Platz 20 Pfg., Kinder die Hälfte.

**Dwuletnia Hulda ważyła 56 kg, a dwunastoletni Wilhelm 113 kg. Za dodatkową opłatą można było się z nimi sfotografować.** FOT. ZIELONOGÓRSKA BIBLIOTEKA CYFROWA

### Dziś temat dla MOPS-u

Schützenplatz był w Grünbergu popularnym miejscem rozrywki. O tym, jak bardzo, świadczą ogłoszenia z przedwojennych gazet. - Przyciągał dawnych Zielonogórzan nie tylko występami „zwykłych" cyrków, ale też pokazami, które dziś wywołałyby protesty i zainteresowanie opieki społecznej - mówi Gruszka.

Przegląd starych ogłoszeń pokazuje też, jak pomysłowi byli ówcześni właściciele cyrków i komiwojażerowie. I jak musieli się dwoić i troić, by wciąż przyciągać nowych widzów.

Część ich pomysłów, zwłaszcza tych dotyczących dzieci, budzi dziś słuszne oburzenie. Z pewnością nie udałoby się ich powtórzyć w naszych czasach. Jednak wtedy, w środku rewolucji przemysłowej i rodzącego się dzikiego kapitalizmu, podobne trupy cyrkowe objeżdżały całą Europę. A dla ludzi, którzy nie mogli korzystać z zasiłków i opieki społecznej, występowanie przed publicznością było być może jedyną szansą, by zarobić jakiekolwiek pieniądze na życie... Podobne realia opisała Olga Tokarczuk w opowiadaniu „Najbrzydsza Kobieta Świata" w zbiorze „Gra na wielu bębenkach". Warto obejrzeć też film „Aria dla atlety" w reżyserii Filipa Bajona z 1979 r. Krzysztof Majchrzak wcielił się w rolę Władysława Góralewicza, zapaśnika i cyrkowca z początków poprzedniego stulecia.

**Dawny Schützenhaus przy ul. Strzeleckiej, czyli siedziba bractwa kurkowego w Grünbergu** FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

### Śpiew, taniec i humor

Zajrzyjmy do dwóch ogłoszeń z końca XIX wieku. Widać, że właściciel Schützenplatz musiał prosperować dobrze. Ściągał na ulicę Strzelecką szereg atrakcji, o których w Grünbergu zapewne było głośno. Łatwo wyobrazić sobie, jak bardzo zielonogórskie dzieci musiały namawiać rodziców, by wyłożyli parę groszy na bilety wstępu na takie pokazy.

„Teatr Liliputów na Schutzenplatz! (reżyseria E. Ritter)" - głosi tytuł. Z rysunku na ogłoszeniu w „Grünberger Wochenblatt" spogląda ośmioro „liliputów". Góruje nad nimi reżyser lub właściciel cyrku - pan Ritter. Wiemy, że teatr miał siedzibę w Berlinie. „Artystyczne stowarzyszenie składające się z ośmiu dobrze wykształconych karłów, zwanych Liliputami, czterech mężczyzn i cztery kobiety w wieku od 16 do 32 lat, o wzroście od 78 do 108 cm. Występy składają się ze śpiewu, tańca, deklamacji i humorystycznych prezentacji" - możemy przeczytać.

Spektakle rozpoczynały się zazwyczaj o godz. 15.00. Bilet pierwszej kategorii dla jednej osoby kosztował 50 fenigów, drugiej - 30 fenigów. Miejsce w galerii - 20 fenigów. Dzieci płaciły połowę ceny.

Kolejne ogłoszenie to już Hulda i Wilhelm, najgrubsze dzieci na świecie. Tak przynajmniej reklamował występy organizator. Czy faktycznie byli rekordzistami, można mieć wątpliwości. Wtedy często przyciągano publiczność chwytliwymi hasłami. Kto w czasach bez Internetu mógł to zweryfikować?

### Panopticum w Grünbergu

„Grube dzieci! Tylko przez pięć dni! Od czwartku do poniedziałku, otwarcie w czwartek wieczorem o godz. 19. Na Schutzenplatz!" - krzyczał nagłówek w gazecie. Dalej można było przeczytać o Panopticum, czyli zbiorze osobliwości, często połączonym z gabinetem figur woskowych.

„Żywe zjawisko naturalne dotarło tutaj i jest otwarte codziennie. W Panopticum można zobaczyć wiele nowych eksponatów" - czytali dawni Zielonogórzanie. „Pojawienie się Liliputów i gigantycznych dzieci" - dowiadywali się. Wisienką na torcie tej egzotycznej kolekcji byli Hulda i Wilhelm, czyli „najcięższe i największe dzieci na świecie". Nie brakowało szczegółów: „Hulda - 2 lata i 9 miesięcy. Waży 56 kg. Wilhelm - 12 lat, waży 113 kg. Niech każdy przyjdzie, zobaczy i się zachwyci!". Bilety wstępu? 30 i 20 fenigów. Dzieci płaciły połowę.

Jakie wrażenie na Zielonogórzanach wywarł gabinet osobliwości? Tego nie przeczytamy w gazecie. Wiemy jedynie, że za opłatą można było fotografować się z dziećmi. Może kiedyś uda się znaleźć jedno z takich zdjęć gdzieś na strychu lub na giełdzie staroci.

Za tydzień w „Czasie Zielonej Góry" dalszy ciąg cyrkowych informacji. Będzie też o powojennych występach!

Szymon Płóciennik

Entree 20 Pf., Kinder 10 Pf.
Am Schützenplatz.
Theater der Liliputaner.
(Direction: E. Ritter.)
Eine Künstler-Gesellschaft von 8 wohlgebildeten Zwergen, genannt die Liliputaner, 4 Herren und 4 Damen im Alter von 16 bis 32 Jahren, in der Größe von 78 bis 108 Ctm.
Die Vorstellungen bestehen in Gesang, Tanz, Declamation und humoristischen Vorträgen.
Vorstellungen stündlich von 3 Uhr Nachmittags an.
Entree a Person Sperrsitz 1 Mk., 1. Platz 50 Pf., 2. Platz 30 Pf., Gallerie 20 Pf.
Kinder auf allen Plätzen halbe Preise.
Um zahlreichen Besuch bittet Hochachtungsvoll Die Direction.

**„Występy składają się ze śpiewu, tańca, deklamacji i humorystycznych prezentacji" - zachwalał organizator. I pisał, że aktorzy mają od 78 do 108 cm wzrostu.** FOT. ZIELONOGÓRSKA BIBLIOTEKA CYFROWA

**Plakaty XX-wiecznego cyrku, który występował na Placu Strzeleckim. Przyjechały słonie, lwy i małpy. To szczegóły powiększonego zdjęcia z kolekcji MZL.** FOT. ZBIORY MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ

KOSZYKÓWKA

## Tylko wygrywać

**Finisz sezonu zasadniczego będzie oglądaniem się nie tylko na siebie, ale też na innych. Dla kogoś zabraknie miejsca w fazie play-off i play-in.**

Po porażce w niedzielę we Włocławku z Anwilem 70:79, Orlen Zastal plasuje się na 10. miejscu w Orlen Basket Lidze z bilansem 14 zwycięstw i 13 porażek. Ta ostatnia w Hali Mistrzów źródło miała w słabej drugiej kwarcie. Z 20-punktowej straty na początku trzeciej kwarty udało się zbliżyć do miejscowych na cztery „oczka" w końcówce. W dwumeczu jest remis, co w ściśniętej tabeli warto podkreślić. Łatwiej nie będzie w czwartek w Krośnie (19.00). Beniaminek, Miasto Szkła, próbuje wyrywać zwycięstwa, bo wciąż jest w grze o utrzymanie w elicie. W ostatniej kolejce Krośnianie byli bliscy pokonania na wyjeździe MKS-u Dąbrowa Górnicza, przegrywając 89:91. Po meczu na Podkarpaciu Zastalowi zostaną tylko dwa domowe starcia: ze Śląskiem Wrocław (3 maja o 12.30) i z Dzikami Warszawa (6 maja o 19.00).

(mk)

ŻUŻEL

# W FALUBAZIE JEST BURZLIWIE

**Choć za nami dwie niepełne kolejki PGE Ekstraligi, to o Stelmecie Falubazie jest najgłośniej.** Zielonogórzanie nie pojechali z Grudziądzanami w niedzielę z powodu deszczu. Drugie podejście w czwartek, 23 kwietnia. Pierwszy wyścig przy W69 o 19.30.

Adam Goliński odpiera zarzuty kibiców nt. oprawy, tłumacząc w rozmowie ze Sportowymi Faktami, że nie może ulec żądaniom, które naruszają przepisy bezpieczeństwa FOT. MARCIN KRZYWICKI

Najpierw była inauguracyjna klęska we Wrocławiu z Betardem Spartą 26:64. Następnie kontuzje w zespole. Począwszy od Leona Madsena, przez Kacpra Witrykusa, a na Damianie Ratajczaku skończywszy. - Miałem na plecach guz wielkości melona. Lekarze powiedzieli, że gdyby uderzenie nastąpiło kilka centymetrów w lewo, mógłbym złamać kręgosłup - przyznał Duńczyk, który miał wystąpić w niedzielnym starciu z GKM-em, choć dodatkowymi dniami rekonwalescencji na pewno nie pogardził. Dłużej nie będzie z drużyną Damiana Ratajczaka. Najlepszy junior Falubazu nabawił się kontuzji tydzień temu, podczas eliminacji do Srebrnego Kasku w Rybniku. Ta najpoważniejsza, czyli złamanie lewej kości udowej, zakończyła się w poniedziałek operacją.

Gdy jeszcze nie było wiadomo czy niedzielne starcie dojdzie do skutku, przemówili kibice - banerami w mieście i oświadczeniem na Facebooku, żądając dymisji prezesa Adama Golińskiego. Czarę goryczy miał przelać brak zgody na wniesienie oprawy na zielonogórską premierę sezonu. Kibice zapowiedzieli bojkot meczu z Bayersystemem GKM-em. Solidarność z fanami wyrazili przyjezdni kibice, którzy poinformowali, że też nie pojawią się w Zielonej Górze.

Szerokim echem rozeszła się sprawa ceny biletów. Prezes tłumaczył, że to cennik przewidziany na wyjątkowe okazje, takie jak domowa premiera sezonu lub derby, ale klub jeszcze w sobotę, tuż po decyzji PGE Ekstraligi o przełożeniu meczu, poinformował o obniżce. Fani, którzy nie zdecydują się na zwrócenie wejściówek kupionych po starej cenie, będą mogli liczyć na zniżkę podczas kolejnego domowego meczu - 1 maja z Częstochowianami. (mk)

KOLARSTWO

## Piekło dla debiutanta

**W piekle nigdy nie jest... mokro. Uczestnicy Piekła Przytoku, choć spodziewali się deszczu, jechali w niedzielę w tumanach kurzu.**

Nie stanowiło to problemu dla Jakuba Trockiego. Młody kolarz triumfował z czasem 1:49:43, niemal 20 minut szybciej niż ubiegłoroczny zwycięzca. - Jestem tu po raz pierwszy i na pewno jeszcze wrócę, bo bardzo mi się podobało. „Kocie łby" to najtrudniejszy element trasy, ale dobrze sobie z nimi poradziłem - przyznał na mecie.

Panowie jechali 63 km, kobiety i seniorzy 36 km. Wśród pań nie miała sobie równych Maria Krukowska. Wywodzi się z Kaszub, ale wraz z mężem studiuje w Zielonej Górze. - Trasa mi się bardzo podoba. To mój drugi wyścig tutaj. Rok temu byłam czwarta, pomyłką była wówczas jazda na rowerze szosowym - oceniła po wyścigu, który pokonała na „gravelu" w czasie 1:14:36. Niespełna dwie minuty za nią do mety przyjechała ubiegłoroczna triumfatorka wśród kobiet Magdalena Bruzgo. Najszybszym seniorem był Tomasz Misjan (1:16:44).

Przed startem organizatorzy uhonorowali Zbigniewa Sprucha. Wicemistrz świata z 2000 r. odsłonił pamiątkowy kamień ze swoją tablicą i dał sygnał do startu. - Co roku chcemy honorować zawodnika zasłużonego dla lubuskiego kolarstwa. Mamy jeszcze dwa czyste kamienie, dwa kolejne czekają na wkopanie - wyjaśniła Joanna Nadborska, organizatorka. W tym roku dodatkową klasyfikację stworzono dla służb mundurowych. Najlepszy okazał się Adam Zimny (1:52:35).

(mk)

Jakub Trocki (w białej koszulce) od początku plasował się w czołówce wyścigu FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

JEŹDZIECTWO

## Emocje w Drzonkowie

**Od czwartku do niedzieli na hipodromie WOSiR Drzonków zostaną rozegrane międzynarodowe zawody w skokach przez przeszkody i powożeniu - 4Foulee Zielona Góra.**

Podczas czterech dni zawodów rozegranych będzie 20 konkursów na poziomie od 110 do 145 cm, a dwa z nich zaliczane będą do światowego rankingu. To piątkowy konkurs Speed Masters na punkty i czas oraz niedzielne 4Foulee Grand Prix z rozgrywką. Atrakcją sobotniego wieczoru będzie widowiskowy Music Night Challenge - skokowy konkurs ze zwycięską rundą, w którym najlepsza dwunastka powalczy o zwycięstwo, startując przy sztucznym oświetleniu oraz zmagania w bardzo emocjonującym powożeniu zaprzęgami parokonnymi. Emocji nie zabraknie też w konkursie Energys Young Talent dla młodych koni oraz Memoriale Pauliny Kopacz - dwufazowym finale Małej Rundy.

Zwycięska para zeszłorocznego Grand Prix - Jarosław Skrzyczyński i koń Komboy FOT. MARTA FLATOW

Wśród gości zza granicy pojawią się zwycięzcy poprzednich konkursów Grand Prix, tacy jak Litwin Andrius Petrovas czy Niemiec Michael Kölz. Nie zabraknie doświadczonego Łotysza - dwukrotnego olimpijczyka Kristapsa Neretnieksa, sklasyfikowanego na 88. miejscu w światowym rankingu. Niewątpliwą gwiazdą będzie Szwed Jens Fredricson - drużynowy mistrz świata z 2022 r., drużynowy złoty medalista mistrzostw Europy z 2023 oraz trzeci zawodnik Finału Pucharu Świata z Lipska z 2022. Będą też czołowi Polacy, na czele z liderem rankingu PZJ Jarosławem Skrzyczyńskim oraz mistrzem kraju Maksymilianem Wechtą. Z krajowego Top Ten wystartują też Krzysztof Ludwiczak, Marek Lewicki, Hubert Polowczyk i Mściwoj Kiecoń, który na co dzień trenuje w Gubinie.

Na kibiców, oprócz sportowych emocji na najwyższym poziomie, czekać będzie także strefa Food Trucków oraz strefa Hobby Horse. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Najważniejsze wydarzenia: piątek - Speed Masters o 16.00; sobota - Finał Średniej Rundy, Joker Cup o 15.00 oraz Music Night Challenge - skoki i zaprzęgi o 20.30; niedziela - Memoriał Pauliny Kopacz o 11.00 oraz Grand Prix o 14.00.

(oprac. mk)

CZAS NA SPORT

ŻUŻEL
- **piątek, 24 kwietnia:** 3. kolejka PGE Ekstraligi, Orlen Oil Motor Lublin - Stelmet Falubaz Zielona Góra, 20.30 (transmisja: Canal+ Sport)

PIŁKA NOŻNA
- **sobota, 25 kwietnia:** 28. kolejka Betclic III ligi, Lechia Zielona Góra - Sparta Katowice, 20.00; 25. kolejka CLJ U-17, Śląsk Wrocław - Lechia Zielona Góra, 13.00; 21. kolejka CLJ U-15, Lechia Zielona Góra - Polonia Nysa, 12.00; 23. kolejka klasy okręgowej, Zorza Ochla - TS Masterchem Przylep, 15.00; 19. kolejka klasy A, TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra - Mieszko Konotop, 15.30
- **niedziela, 26 kwietnia:** 21. kolejka CLJ U-15, TS Przylep Zielona Góra - Śląsk Wrocław, 14.00; 25. kolejka IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Pogoń Skwierzyna, 14.00; 16. kolejka III ligi kobiet, TS Ladies Przylep - Zagłębie Lubin Femgol, 16.00; 19. kolejka klasy A, Start Płoty - Mazel Sparta Łężyca, 16.00; Czarni Rudno - Drzonkowianka MM Stacje Paliw Kisielin-Racula, 16.00

PIŁKA RĘCZNA
- **piątek, 24 kwietnia:** 24. kolejka I ligi, UKS Spartakus Buk - Olimp AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 20.00
- sobota, 25 kwietnia: 22. kolejka II ligi, SMS Zielona Góra AZS UZ - SPR Oleśnica, 14.00; hala UZ przy ul. prof. Szafrana

RUGBY
- **sobota, 25 kwietnia:** 11. kolejka I ligi, Hegemon Mysłowice - Wataha RC Zielona Góra, 15.00

JEŹDZIECTWO
- **piątek-niedziela, 24-26 kwietnia:** 4Foulee Zielona Góra, każdego dnia od 8.00; WOSiR Drzonków

(mk)